

Z pisarzami i wydawcami w zasięgu ręki

Napisano dnia: 2022-11-12 23:04:21



KŁODZKO (inf. wł.). **Wspólne przedsięwzięcie Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej oraz Galerii Handlowej Twierdza Kłodzko, dotyczące popularyzacji lokalnych twórców i wydawców książek, było strzałem w dziesiątkę. W sobotnie popołudnie, 12 bm. w pasażu dużego obiektu zaistniało ich aż dwadzieścioro dwoje. Wielu mieszkańcom i gościom subregionu więc stworzono możliwość osobistego poznania literatów lub podmiotów popularyzujących czytelnictwo.**



*- Jesień, tradycyjnie, jest dobrym czasem na to, żeby czytać i popularyzować czytelnictwo. Na całym świecie służą temu organizowane tu i ówdzie targi literackie czy spotkania z literaturą służące promocji różnych autorów. Wspólnie z Galerią Handlową Twierdza Kłodzko postanowiliśmy włączyć się w te działania, ale w oparciu o naszą lokalność - mówi dyrektorka PiMBP w Kłodzku, też pisarka **Marta Zilbert**. - Galeria jest świetnym miejscem, w którym duże wydarzenia kulturalne się sprawdzają, bo przewija się przez nią bardzo dużo ludzi. Weszliśmy do niej z książką regionalną i promocją tych autorów, którzy piszą o ziemi kłodzkiej albo na niej przebywając w ogóle tworzą.*

Do udziału zaproszono autorów, którzy w ostatnich miesiącach przewinęli się przez biblioteki w powiecie kłodzkim, albo co do których one mają o nich wiedzę. Wystąpili wspólnie z wydawcami pod hasłem "Zaczytani w okolicy" i już jest wiadomo, że nie po raz pierwszy, bo impreza będzie miała swoje kolejne edycje.

- Osobiście cieszy mnie zainteresowanie tą propozycją ze strony wielu osób. Okazuje się, że dotychczas nie miały one okazji wymienić się spostrzeżeniami czy uwagami z twórcami, a tu nagle jest taka okazja. Poza tym, jako bibliotekarze, liczymy na to, że ta forma promocji zwróci uwagę większej części naszego społeczeństwa na pisarzy, ich dzieła oraz wydawców - podkreśla p. Marta.

W pasażu m.in. było można natknąć się na **Sylwię Winnik**, która pisze do serca i do poduszki. Ostatnio napisała książkę dla dzieci o czarnym kocie oraz o pałacu Marianny Orańskiej w Kamieńcu Żąbkowickim. W innym miejscu nie dał o sobie zapomnieć **Tomasz Pawłęga** piszący m.in. popularne kryminały...

*- Ja rzeczywiście jestem mało znany na ziemi kłodzkiej, bowiem sprowadziłem się na nią rok temu jako pyra przesadzona z Poznania. Wówczas z żoną stwierdziliśmy, że przenosimy się w Sudety i trafiliśmy do Bożkowa. Wybór nieprzypadkowy, bo znam ziemię kłodzką, którą przemierzałem jako wychowawca młodzieży przez 18 lat. Zamieszkaliśmy w domu z połowy XIX wieku, a więc z duszą - słyszę od **Huberta "Guntera" Gruszczyńskiego** - pisarza fantastyki i sicene fiction. - Na co dzień pracuję w tej galerii, więc może jestem rozpoznawany inaczej, aniżeli pisarz; zresztą spotkałem się ze zdziwionymi minami, co robię w tym towarzystwie literacko-wydawniczym. Powiem tak: pisarz sam buduje świat, w którym żyje. Wybrane przez niego miejsce niesie jakiś ładunek emocjonalny, bo on w nie wrasta i przez to przesiąka ono do jego książek. Tak jest i w moim przypadku, bo w książkach przeze mnie napisanych zawsze można znaleźć choćby cząstkę ziemi kłodzkiej - na przykład góry w nich opisane są tymi górami stąd, podobnie jak w przypadku miast i miasteczek.*



Pan Hubert zdradził nam, że ma pomysł na literackie ożywienie ruin wieży z 1813 roku na Grodziszczu. Kto wie, czy nie akurat w powstającej ósmej powieści z gatunku sicene fiction postapo. Jest w niej też miejsce dla bożkowskiego pałacu von Magnisów...

Również część soboty w kłodzkiej galerii spędził **Zbigniew Piotrowicz** z Radochowa, najbardziej znany z napisanych książek o tematyce górskiej. Ostatnio pojawiła się jego "Sudeckość", która już ma swoich fanów z racji poruszanej w niej rzeczywistości.

- "Sudeckość", przyznam szczerze, powstała przypadkiem, bo myślałem o zupełnie innym projekcie, który chodził mi po głowie od kilku lat. Zabrałem się za niego trzy lata temu, chcąc stworzyć coś w rodzaju monografii związanej ze zjawiskiem, które miałem okazję obserwować i zarazem w nim uczestniczyć. Chodzi o osiedlanie się tutaj w latach 70. i 80. poprzedniego stulecia różnych ludzi szukających pomysłu na nowe życie. To był zupełnie inny rodzaj osiedlania się od tego, z jakim mieliśmy do czynienia w Sudetach po zakończeniu wojny. Te bliższe nam czasowo przeprowadzki miały związek z Bieszczadami, które w latach 60. i 70. w pewnych kręgach stały się modne do zamieszkania. Z tego powodu nawet powstał pewien mit do dziś funkcjonujący. Przerodził się on w pewnego rodzaju koło zamachowe dla biznesu w wielu postaciach, który w podobnej, ale nie takiej samej formie zaistniał w Sudetach. Stąd uznałem, że warto byłoby stworzyć coś w postaci legendy czy mitu dotyczącego na przykład ziemi kłodzkiej i tego zjawiska na niej - słyszę od p. Zbigniewa. - Ale przyszła pandemia koronawirusa i spowodowała, że nie mogłem przeprowadzić zaplanowanych kilkudziesięciu rozmów. Napisałem wstęp, genezę i tak dalej, ale brakowało mi tego głównego materiału uzupełnionego zdjęciami, wycinkami z gazet czy z IPN-u. Zdecydowałem więc o innym ubraniu tego, czym już dysponowałem. "Sudeckość" jest pokazaniem osadnictwa, do którego wspomniane zjawiska się przyczyniły. Zrobiłem kolejny krok, zostawiając sobie miejsce na powrót do poprzedniego pomysłu.



Książka Z. Piotrowicza składa się z wielu tekstów, jednak spiętych wspólnym wątkiem - budzącej się lokalnej, zarazem oryginalnej i innej od wszystkich tożsamości regionalnej - tej kłodzkiej, jeleniogórskiej, stołowogórskiej, opawskiej i wielu innych zauważalnych w Sudetach. Autor "zasadził się" na miejscach, które doskonale zna, gdyż wędrówki i wspinaczki po górach - nie tylko tych najwyższych - pozostają jego pasją.



Wśród podmiotów wydawniczych było wydawnictwo Fundacji imienia Tomasza Morusa i Janusza Laski oferujące książki regionalne. Była obecna Oficyna Wydawnicza "Brama" z Krystyną Oniszczyk-Awiżeń i Mirosławem Awiżeniem m.in. przybliżająca swoimi opracowaniami historię ziemi kłodzkiej. Nie zabrakło stoisk wydawnictw Zbigniewa Franczukowskiego, Apolonii Maliszewskiej, powiatu kłodzkiego i in.

Bogusław Bieńkowski